

Super Girl & Romantic Boys, Autonomia

Pamiętasz jak rozpadała się nasza Federacja
Milion uchodźcżw koczowało na drogach z багаżan
Pamiętasz jak zapanowała rozpacz i degeneracja
Trzech pokoleń tak wierzących kiedyś w to. Całymi lat
To państwo wtedy nazywało się My
Dzisiaj Ja i Ja i Ja i Ja.

Wtedy myśleli że chcą śnić te same sny
Dla każdego każdy był fragmentem tła
Tak bali się że przyjdzie wojna i głżd.
Tak naprawdę każdy tylko tego chcał.

Autonomia wymarzona.

I każdy szedł w swoją stronę.
Może kiedyś przyśni się w nocy fragment hymnu.
Może kiedyś coś przypomni kolor flagi
Może spojrzysz kiedyś na stempelki w swym paszporcie.
Może starą nazwą nazwiesz kiedyś nowy kraj. W chwil
To państwo wtedy nazywało się My
Dzisiaj Ja i Ja i Ja i Ja.

Wtedy myśleli że chcą śnić te same sny
Dla każdego każdy był fragmentem tła
Tak bali się że przyjdzie wojna i chłżd.
Tak naprawdę każdy tylko tego chcał.

Autonomia wymarzona.

I każdy szedł w swoją stronę.
Autonomia wymarzona. Każdy poszedł w swoją stronę
Autonomia nieskończona. Każdy poszedł w swoją stro
To rachunek krzywd. To rachunek strat.
Skasowanie dat. Spłata wszystkich rat.
To wymiana zdjęć. To wymiana drzwi.
Sprasowanie dni. Wybielanie ścian.